



Narodowe Forum Muzyki

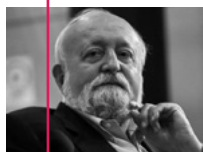
Przestrzeń dla piękna

11

listopada 2018
niedziela
19:00

Wrocław, NFM, Sala Główna

Obchody Święta Niepodległości



K. Penderecki

Giancarlo Guerrero – dyrygent
Yulianna Avdeeva – fortepian
NFM Filharmonia Wrocławska

Program:

Krzysztof Penderecki (*1933) *Fanfara na orkiestrę* [1']

Witold Lutosławski (1913–1994)

III Symfonia [31']

Koncert na orkiestrę [31']

I Intrada

II Capriccio notturno e arioso

III Passacaglia, toccata e corale

Fryderyk Chopin (1810–1849) *II Koncert fortepianowy f-moll op. 21* [34']

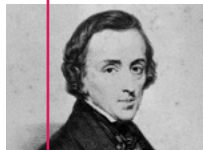
I Maestoso

II Larghetto

III Allegro vivace



W. Lutosławski



F. Chopin

Koncert „100 na 100. Muzyczne dekady wolności” współorganizowany przez Polskie Wydawnictwo Muzyczne z okazji 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości. Przedsięwzięcie realizowane pod Patronatem Narodowym Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy w Stulecie Odzyskania Niepodległości, sfinansowane ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach Programu Wieloletniego „Niepodległa” na lata 2017–2021.



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego

niepodległa

POLSKA
STULECIE ODZYSKANIA
NIEPODLEGŁOŚCI

100 Sto na Sto
Muzyczne dekady
wolności

Wykonanie *III Symfonii* W. Lutosławskiego pod patronatem Polskiego Wydawnictwa Muzycznego w ramach przedsięwzięcia TUTTI.pl promującego wykonawstwo muzyki polskiej.

Sponsor koncertów realizowanych w ramach obchodów stulecia odzyskania niepodległości



OMÓWIENIE

Agata Adamczyk

Dzięki zabiegom Ignacego Jana Paderewskiego wśród czterestu punktów prezydenta USA Thomasa W. Wilsona, w których przedstawił program pokojowy dla świata, znalazł się także postulat dotyczący sprawy polskiej: „Stworzenie niepodległego państwa polskiego na terytoriach zamieszkałych przez ludność polską, z wolnym dostępem do morza, niepodległością polityczną, gospodarczą, integralność terytorii tego państwa powinna być zagwarantowana przez konwencję międzynarodową”. W lasku Compiègne pod Paryżem 11 listopada 1918 r. podpisano układ rozejmowy pomiędzy państwami ententy i Cesarstwem Niemieckim – zakończono tym samym I wojnę światową, a w konsekwencji przywrócono Polsce niepodległość po stu dwudziestu trzech latach zaborów. Jak relacjonował Jędrzej Moraczewski: „Niepodobna oddać tego upojenia, tego ształu radości, jaki ludność polską w tym momencie ogarnął. [...] Nie ma »ich«. Wolność! Niepodległość! Zjednoczenie! Własne państwo! Na zawsze! Chaos? To nic. Będzie dobrze. Wszystko będzie, bo jesteśmy wolni od pijawek, złodziei, rabusiów, od czapki z bączkiem, będziemy sami sobą rządzą. [...] Cztery pokolenia nadaremno na tę chwilę czekały, piąte doczekano”. Polski premier nie mógł przewidzieć, w jak czarnych barwach będzie się rysować już niedługo przyszłość.

Dokładnie dziś mijają setną rocznicę odzyskania niepodległości. Dzisiejszy koncert stanowi zatem punkt kulminacyjny tych wyjątkowych obchodów narodowego święta. W programie znalazły się dzieła kompozytorów, którzy należą do grona najwybitniejszych i najbardziej cenionych na świecie polskich artystów.

Wieczór rozpocznie uroczysta *Fanfara* na instrumenty dęte blaszane, kotły i perkusję Krzysztofa Pendereckiego, napisana na zamówienie Polskiego Wydawnictwa Muzycznego w ramach projektu „100 na 100. Muzyczne dekady wolności”.

Następnie zabrzmie *III Symfonia* Witolda Lutosławskiego. Po pierwszym wykonaniu, które odbyło się 29 września 1983 r. w Chicago pod dyktando sir Geорга Soltiego, jeden z amerykańskich krytyków napisał: „Rozumiem, że takie właśnie dzieło mogło powstać teraz i w Polsce”. W maju tamtego roku funkcjonariusze MO śmiertelnie pobili maturzystę Grzegorza Przemyska, którego pogrzeb stał się manifestacją antykomunistyczną, w lipcu zniesiono stan wojenny, z sierpniowych porozumień narodziła się NSZZ „Soli-

darność”, Lech Wałęsa otrzymał Pokojową Nagrodę Nobla, wróciły kartki na żywność.

Choć Lutosławski zaprzeczał istnieniu w kompozycji pozamuzycznego programu, to zarówno uwaga recenzenta, jak i Nagroda Artystyczna Komitetu Kultury Niezależnej NSZZ „Solidarność” najwyraźniej sprawiły mu satysfakcję. Jak sam przyznawał: „To mi pozwala myśleć z pewnym optymizmem, że może te wszystkie przeżycia, które są naszym wspólnym udziałem, naszym – mówię o wszystkich Polakach – nie pozostały bez wpływu na to, co wyszło spod mojego pióra, chociaż nie było to moim bezpośrednim zamiarem. Napawa mnie optymizmem również fakt, że ktoś mógł wyczuć w utworze muzycznym, iż człowiek, który go napisał, nie jest jakimś wyalienowanym, wyizolowanym od społeczeństwa typem, ale że jest członkiem tego społeczeństwa, odczuwającym bardzo gorąco i głęboko z tym społeczeństwem swoją solidarność”.

III Symfonia powstała na zamówienie Chicago Symphony Orchestra. Kompozycja składa się z dwóch części: zadaniem pierwszej jest rozbudzenie ciekawości słuchacza, drugiej zaś przedstawienie głównej idei dzieła. Utwór rozpoczyna się i kończy charakterystycznym czterokrotnym powtórzeniem dźwięku e, co nasuwa skojarzenie z motywem losu otwierającym *V Symfonię c-moll* Ludwiga van Beethovena. Poszczególne segmenty przechodzą płynnie jeden w drugi zgodnie z „tańcuchową” zasadą kształtowania formy.

Jak wyglądał rok 1954? W styczniu nadano Zakładom Metalurgicznym w Nowej Hucie imię Włodzimierza Lenina, w marcu Episkopat Polski opowiedział się za zakazem użycia broni atomowej, w czerwcu wprowadzono do zakładów żywienia zbiorowego dni bezmięsne i półmięsne, w lipcu Andrzej Panufnik odmówił powrotu do kraju (przez co został uznany za zdrajcę), a w grudniu zwolniono z więzienia Władysława Gomułkę.

W sierpniu 1954 r. Lutosławski ukończył swój *Koncert na orkiestrę*. Cztery lata wcześniej zamówił go Witold Rowicki – ówczesny szef filharmoników warszawskich. Zaproponował on stworzenie rozbudowanego i wirtuozowskiego dzieła opartego na tematach ludowych. *Koncert na orkiestrę* stanowi zatem połączenie mazowieckiego folkloru z barokową polifonią i neoklasycystyczną techniką kompozytorską pierwszej połowy XX w. Początek utworu nie pozostawia wątpliwości, że jest to dzieło pisane z prawdziwym rozmachem. Część druga, utrzymana w formie scherza z triem (*Capriccio notturno e arioso*), najsilniej zazna-

cza koncertową rolę instrumentów. W części ostatniej znajdziemy zapowiedź elementów techniki „tańcuchowej”. Choć *Koncert na orkiestrę* zajmuje ważne miejsce w całym repertuarze symfonicznym Lutosławskiego, kompozytor podchodził do niego dość krytycznie. Uznawał dzieło za swoistą hybrydę – widział w nim świadectwo czasów, kiedy „pisał tak, jak umiał, a nie tak, jak chciał”. Nie ulega jednak wątpliwości, że kompozycja wymaga od wykonawców wysokiej sprawności technicznej i że jest to utwór o bogatej kolorystyce i wartkiej akcji.

Koncert f-moll op. 21, pierwszy z dwóch koncertów Fryderyka Chopina (choć wydany jako drugi), powstawał od jesieni 1829 r. do wiosny roku następnego. Kilka miesięcy wcześniej w Warszawie odbyła się koronacja cara Mikołaja I na króla Polski.

Jak pisał Mieczysław Tomaszewski, kompozycja Chopina „jawi się jako dzieło młodzieńczego natchnienia uskrzydłonego uczuciem pierwszej miłości”, którym obdarzył Konstancję Gładkowską. W liście do Tytusa Woyciechowskiego artysta przyznawał: „Bo ja już – może na szczęście – mam mój ideał, któremu wiernie, nie mówiąc z nim, już pół roku służę, który mi się śni, na którego pamiętkę stanęto adagio do mojego Koncertu...”. Ostatecznie jednak zadeedykował on kompozycję późniejszej wybrance serca – Delfinie Potockiej.

Dzieło łączy w sobie dwa żywioły: wirtuozerię stylu brillant oraz prawdziwie romantyczną ekspresję. Pierwsza część jest utrzymana w formie allegro sonatowego z dwoma przeciwstawnymi tematami, które w dalszym przebiegu są przetwarzane. Część druga z kolei, wedle słów Jarostawa Iwaszkiewicza, „brzmi jak otwarcie bramy do jakiegoś przybytku miłości i spokoju...”. Po niej następuje rondo porywające żywiołem tańca o kujawiakowej proweniencji.

II Koncert fortepianowy po raz pierwszy wykonano 21 lutego 1830 r. z towarzyszeniem orkiestry prowadzonej przez Karola Kurpińskiego. Publiczność zareagowała na dzieło ekstatycznie, a „Kurier Warszawski” okrzyknął Chopina „Paganinim fortepianu”.

Giancarlo Guerrero

Jest dyrektorem muzycznym NFM Filharmonii Wrocławskiej, dyrektorem muzycznym Nashville Symphony i głównym dyrygentem gościnnym Gulbenkian Orchestra w Lizbonie. Podczas swojej dziesięcioletniej kadencji dyrektora muzycznego zrealizował kilkanaście nagrań z Nashville Symphony, za sześć

z nich został nagrodzony Grammy. Wcześniej artysta pełnił funkcję głównego dyrygenta gościnnego Cleveland Orchestra podczas jej rezydencji w Miami, dyrektora muzycznego Eugene Symphony i II dyrygenta Minnesota Orchestra. Guerrero jest często podróżującym dyrygentem gościnnym – współpracuje ze wszystkimi najważniejszymi orkiestrami Ameryki Północnej, m.in. z Bostonu, Los Angeles, Detroit, Cleveland i Filadelfii, a także z Queensland Symphony Orchestra i Sydney Symphony Orchestra oraz hr-Sinfonieorchester, London Philharmonic Orchestra, Brussels Philharmonic i Residentie Orkest w Hadze. Guerrero angażuje się również w dyrygowanie orkiestrami akademickimi i regularnie współpracuje z Curtis Institute w Filadelfii oraz Colburn School w Los Angeles, a także Yale Philharmonia i NYO2.



Giancarlo Guerrero, fot. Łukasz Rajchert

Yulianna Avdeeva

Pianistka cieszy się wyjątkowym uznaniem jako czołowa interpretatorka twórczości Fryderyka Chopina. Jest zwyciężczynią XVI edycji Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. F. Chopina, a także laureatką Europäischer Klavierwettbewerb w Breme, Concours de Genève i Międzynarodowego Konkursu Młodych Pianistów „Arthur Rubinstein in memoriam” w Bydgoszczy. Od wielu lat współpracuje z Instytutem Fryderyka Chopina. W sezonie 2017/2018 występowała z Orkiestrą Filharmonii Narodowej i Narodową Orkiestrą Symfoniczną Polskiego Radia, z którą zbudowała silną więź. Niedawno ukazało się

jej trzecie nagranie dla wytwórni Mirare – album z utworami J.S. Bacha. Artystka wydała także płytę z koncertami Chopina, które nagrała z Orkiestrą XVIII Wiek pod kierunkiem F. Brüggena. W 2015 r. w wytwórni Deutsche Grammophon ukazało się solowe nagranie Yulianny Avdeevy w ramach kolekcji poświęconej najzdolniejszym zwycięzcom Konkursu Chopinowskiego w latach 1927–2010. Pianistka rozpoczęła naukę gry na fortepianie w wieku 5 lat pod kierunkiem E. Ivanovej w Specjalnej Szkole Muzycznej Gnessina w Moskwie, a następnie studiowała u K. Scherbakova i V. Troppa.



Yulianna Avdeeva, fot. Christine Schneider

Organizator:



NFM – instytucja kultury miasta Wrocławia współprowadzona przez:



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.



Sponsor NFM:

